

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Małgorzaty Kozłowskiej
pt. *Środowiskowo-rodzinne uwarunkowania problemów logopedycznych*
u dzieci z klas zerowych,

przygotowanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Ewy M. Skorek, prof. UZ
oraz promotora pomocniczego dr Katarzyny Kochan

Przedłożona do recenzji praca doktorska wpisuje się w bardzo ważny i aktualny dyskurs edukacyjny prowadzony w naukach społecznych, dotyczący zaburzeń mowy przejawianych przez dzieci rozpoczynające systematyczną naukę czytania i pisania. Jak wskazują bowiem najnowsze rezultaty badań prowadzonych w tym zakresie, ponad 70% populacji polskich dzieci w wieku 6 lat wymaga wsparcia logopedycznego w zakresie nabywanej przez nie kompetencji lingwistycznej i komunikacyjnej, składających się zarazem na ich ogólną sprawność językową¹. Jest ona warunkowana trzema czynnikami, a mianowicie: na pierwszy z nich składa się genetyka i wrodzona umiejętność przyswajania języka przez dziecko. Drugim jest środowisko i to, w jaki sposób oddziałuje na język, a ostatnim jest indywidualna aktywność dziecka, jaką wykazuje w zakresie zainteresowania i przyswajania wiedzy językowej i nabywania zarazem językowej sprawności systemowej (wyrażanej przez stopień opanowania systemu językowego na trzech poziomach: fonologicznym, morfologicznym i składniowym), społecznej (określanej jako umiejętność dopasowania wypowiedzi do odbiorcy), sytuacyjnej (polegającej na umiejętności dostosowania formy wypowiedzi do sytuacji komunikacyjnej) oraz pragmatycznej (będącej umiejętnością osiągnięcia celu założonego przez nadawcę wypowiedzi). Wszystkie struktury językowe dziecko przyswaja w trakcie rozwoju i są mu one potrzebne do wyrażania znaczeń w komunikacji społecznej, co jednocześnie pobudza zdolność odpowiedniego posługiwania się językiem do danej sytuacji.

W wieku przedszkolnym, jak podkreśla m.in. K. Węsierska, nabywanie mowy i języka odbywa się w sposób lawinowy, a ewentualne działania naprawcze, reedukacyjne we wcze-

¹ Por. m.in.: E. Jeżewska-Krasnodębska: *Zaburzenia artykulacji u dzieci wstępujących do szkoły (studium porównawcze)*. „Wielkopolski Przegląd Logopedyczny” 2017, nr 1 (14), ss. 25-40; S. Śniatkowski, D. Emiluta-Rozya, K.I. Bieńkowska (red.): *Norma i zaburzenia komunikacji językowej w kontekście edukacyjnym*. Warszawa 2018, APS.

nych stadiach rozwoju są najbardziej skuteczne². Dlatego w praktyce edukacyjnej tak istotne jest wczesne diagnozowanie zaburzeń mowy i ustalenie programu terapii. Nie mniej jednak, jak wskazuje wielu badaczy zajmujących się tą problematyką, profilaktyka logopedyczna w XXI wieku nie może być ograniczona do tradycyjnych starań o wyraźną wymowę u małych dzieci, czego wieloletnią realizacją były i są ćwiczenia ortofoniczne w przedszkolach – jest to potrzebne, ale niewystarczające. Najlepsze efekty w tym zakresie przynosi systematyczna współpraca specjalistów (m.in. pedagogów, logopedów, psychologów) ze środowiskiem rodzinnym, realizującym codzienne zadania wymagające komunikowania się, w naturalny sposób dostarczającym dziecku informacji o języku i rozwijającym jego kompetencje językowe oraz komunikacyjne.

W ten właśnie nowy nurt myślenia wpisuje się recenzowana praca doktorska, która ma charakter obszernego, liczącego 391 stron opracowania o charakterze empirycznym, dotyczącego środowiskowo-rodzinnych uwarunkowań problemów logopedycznych przejawianych przez dzieci z klas zerowych. Za pozytywną i wysoką oceną rozprawy przemawia:

- podjęcie ważnego społecznie i edukacyjnie zagadnienia zaburzeń mowy u dzieci z klas zerowych oraz czynników warunkujących te zaburzenia, biorąc pod uwagę istotny fakt rozwojowy, zgodnie z którym piąty i szósty rok życia dziecka to finalny czas ukształtowania się jego systemu językowego,
- interdyscyplinarne ujęcie problematyki rozwoju mowy oraz dojrzałości dzieci w starszym wieku przedszkolnym do nauki czytania i pisania,
- krytyczna ocena systemu opieki logopedycznej prowadzonej w polskich placówkach oświatowych,
- opracowanie i poprawne wykorzystanie w badaniach własnych autorskich narzędzi, umożliwiających zarówno określenie rozmiaru zjawiska problemów logopedycznych występujących wśród dzieci z klas zerowych, jak i poziomu ich nasilenia.

Oceniając rozprawę doktorską, najpierw odniosę się do kwestii ogólnych – wartości podjętego tematu oraz struktury treści, a w dalszej części skupię się na zagadnieniach szczegółowych oraz sformułowaniu konkluzji końcowej.

Recenzowana praca jest pierwszym tego typu opracowaniem, które w sposób teoretyczny, metodologiczny i empiryczny przedstawia środowiskowo-rodzinne uwarunkowania problemów logopedycznych u dzieci z klas zerowych i stanowi zarazem indywidualny, koncep-

² K. Węsierska: *Opieka logopedyczna w przedszkolu. Profilaktyka, diagnoza, terapia*. Toruń 2013, Wydawnictwo „Akapit”, s. 35.

cyjny dorobek Autorki. Jest również odzwierciedleniem Jej pasji poznawczo-badawczej – pedagoga-logopedy z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, na co dzień zmagającym się z zaburzeniami mowy u dzieci i poszukującym najlepszych rozwiązań profilaktycznych, diagnostycznych i terapeutycznych w tym zakresie.

W ocenie wartości podjętego tematu pracy nie sposób pominąć również faktu, iż weryfikowanie środowiskowo-rodzinnych uwarunkowania problemów logopedycznych u dzieci z klas zerowych nie jest rzeczą łatwą, ze względu po pierwsze – na brak tego typu rozwiązań w dostępnej literaturze przedmiotu i tym samym możliwości odniesień i porównań, po drugie – na specyfikę pracy edukacyjnej i logopedycznej z dzieckiem przejawiającym zaburzenia mowy i uzyskiwanie w tym zakresie wymiernych efektów, po trzecie – na potrzebę stałej współpracy ze środowiskiem rodzinnym dziecka i konieczność wprowadzenia tzw. domowego programu wsparcia logopedycznego i po czwarte – środowisko rodzinne, mając wysoce prywatny charakter – stanowi materiał mało dostępny empirycznej penetracji. W tym kontekście postrzegam pracę jako oryginalną i wnoszącą nowe, ważne wątki w rozwój pedagogiki jako nauki poznawczej i praktycznej.

Struktura pracy oraz teoretyczne podstawy badań

Struktura pracy ma uporządkowany układ, zgodny z opracowaniami o charakterze empirycznym, wyróżniającymi część teoretyczną, metodologiczną i empiryczną. Przedłożona do oceny rozprawa opracowana w sposób poprawny i typowy dla tego typu prac, składa się ze wstępu (ss. 8-14), trzech rozdziałów merytorycznych obejmujących dziewięć podrozdziałów (ss. 15-297), zakończenia i wniosków (ss. 298-301), wykazu tabel i rysunków zamieszczonych w pracy (ss. 302-306), obszernej bibliografii liczącej 426 pozycji (ss. 307-330) oraz aneksu (ss. 331-391), prezentującego wzory narzędzi wykorzystanych w badaniach własnych wraz z informacjami o kwestionariuszach, sposobie przeprowadzania badań i interpretacji uzyskanych wyników.

Praca stanowi zamkniętą całość, ukazującą poprawność warsztatową i merytoryczną Autorki, układ jest logiczny i komplementarny, przy czym – przygotowując np. pracę do druku – należy po pierwsze uzupełnić w przypisach strony i po drugie – warto przemyśleć zapis numeracji poszczególnych rozdziałów, przy czym proponuję wyróżnić w pracy zamiast trzech rozdziałów – trzy części, a w ich obrębie kolejno numerowanych dziewięć rozdziałów, aby Czytelnik mógł w sposób logiczny zapoznawać się z ich bogatą zawartością treściową.

Rozdział pierwszy *Dzieci z zaburzeniami mowy u progu kariery szkolnej*, obejmujący trzy podrozdziały: (1) Dojrzałość do nauki czytania i pisanie a rozwój mowy dziecka, (2) Za-

burzenia mowy u dzieci a środowisko w ekologicznym modelu Urie Bronfenbrennera oraz (3) Rodzina – kluczowe siedlisko dla rozwoju dziecka, składa się na część teoretyczną rozprawy. Cechuje go bogactwo treści skupionych na problematyce rozwoju mowy dziecka, jej zaburzeń i środowiska rodzinnego. Autorka trafnie (re)interpretuje wybrane teorie rozwoju poznawczego, m.in. Jeana Piageta, Lwa S. Wygotskiego, Marii Przetacznik-Gierowskiej, Marii Tyszkowej czy Anny Brzezińskiej, odnosząc je do pracy edukacyjnej z dzieckiem przygotowującym się do podjęcia nauki szkolnej, odwołuje się także do współczesnych koncepcji dotyczących uwarunkowań rozwoju procesu czytania, w tym do teorii psycholingwistycznych, zakładających ścisły związek między skutecznością nauki czytania, a nabyciem przez dziecko pewnego poziomu kompetencji poznawczej i komunikacyjnej, a także dojrzałości emocjonalno-społecznej.

Istotne znaczenie ma – w kontekście podjętej problematyki – zwrócenie przez Autorkę szczególnej uwagi na różnice w zaburzeniach mowy ujmowanych jako osobne jednostki nozologiczne i zakłóceniach w rozwoju mowy uwarunkowanych fizjologicznie. To bardzo ważne rozróżnienie z uwagi na fakt, zgodnie z którym dzieci w wieku przedszkolnym przygotowujące się do podjęcia nauki nie zawsze cechuje ukończony etap rozwoju mowy przewidziany na tę fazę rozwojową. Kryterium wieku jest bardzo istotne, bowiem przy prowadzeniu postępowania diagnostycznego czy ustalania czasu trwania terapii, nie można zakładać, że proces kształtowania i rozwoju mowy uległ już nieodwracalnemu zaburzeniu. Skoro jest to proces, to przykładowo dzięki prowadzonej rehabilitacji ruchowej, terapii logopedycznej, psychologicznej czy pedagogicznej większość dzieci ma szansę – mimo znacznego wydłużenia czasu trwania procesu rozwoju mowy – na likwidację bądź znaczne zmniejszenie zaburzeń. W postępowaniu diagnostycznym nigdy nie należy zatem wykluczać możliwości progresywnych zmian i Autorka pracy, mając wieloletnie logopedyczne doświadczenie zawodowe, jest tego w pełni świadoma.

Doceniam osadzenie rozważań teoretycznych w Urie Bronfenbrennera ekologicznym podejściu do człowieka i jego rozwoju. Mimo że koncepcja ta została opracowana przez amerykańskiego psychologa pod koniec lat 70. ubiegłego wieku, to znajduje aktualnie ciągle zastosowanie w analizach i interpretacjach podejmowanych w obszarze nauk humanistycznych i społecznych, głównie ze względu na komplementarne traktowanie człowieka z jego cechami biopsychicznymi w kontekście społecznym. Model ten stanowi zarazem jedną z najbardziej akceptowanych teorii w dziedzinie nowoczesnej psychologii ewolucyjnej. Cztery systemy – mikrosystem, mezosystem, ekosystem i makrosystem – składające się na model ekologiczny, pozwalają w sposób wielowymiarowy charakteryzować rozwój dziecka i analizować wzglę-

ną dynamikę tego rozwoju w różnych kontekstach środowiskowych. Sam U. Bronfenbrenner zwraca uwagę, że „dziecięca zdolność do uczenia się czytania na poziomie elementarnym może zależeć w nie mniejszym stopniu od tego, w jaki sposób dziecko jest uczone, co od tego, jakiej natury są związki pomiędzy szkołą (przedszkolem – przyp. E. O-M) i domem³.

Ważne znaczenie teoriopoznawcze ma również nakreślona przez Autorkę rozprawy charakterystyka zaburzeń mowy najczęściej występujących u dzieci, ze szczególnym zwróceniem uwagi na trudności związane ze wskazaniem jednej, pełnej klasyfikacji tych zaburzeń (podr. 2.3). Trudności, te – jak słusznie podkreśla mgr Małgorzata Kozłowska – wynikają z wielu przyczyn, m.in.: braku precyzji w określeniu zakresu tego pojęcia; różnego ujmowania kwestii funkcjonowania języka, wynikającej z przyjętego podejścia teoretycznego; ograniczania opisu zaburzeń tylko do systemu językowego, z pominięciem systemu komunikacyjnego oraz brak analizowania zaburzeń mowy na tle pełnego obrazu komunikacji językowej; nieuwzględniania możliwości komunikacyjnych, którymi, pomimo dysfunkcji, dysponuje osoba z zaburzeniami mowy; zamętu terminologicznego; wielowątkowości kryteriów klasyfikacji (s. 55). Zgadzam się z tą opinią Doktorantki i rozumiem rezygnację z systemowego przeglądu zaburzeń mowy na rzecz opisu najczęściej występujących ich przejawów u dzieci w starszym wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, niemniej jednak na potrzeby dysertacji należałoby szerzej uzasadnić, czym był podyktowany wybór wyłącznie dyslalii, jąkania, zaburzeń mowy u osób niedosłyszących, mutyzmu oraz opóźnionego rozwoju mowy. Stwierdzenie, że są to najczęściej występujące zaburzenia mowy u dzieci nie zostało poparte żadnymi odniesieniami do teorii czy rezultatów innych badań prowadzonych w tym zakresie. Warto także, przygotowując np. pracę do druku, wprowadzić w tym podrozdziale dodatkowe podrozdziały prezentujące opisywane zaburzenia, bo obszerny, liczący 25 stron jednolity tekst, znacznie utrudnia Czytelnikowi odbiór zawartych w nim treści.

W ramach akademickiej dyskusji proponuję także inną kolejność podrozdziałów w rozdziale drugim, tzn. dotychczasowy podrozdział 2.6., dotyczący uwarunkowań zaburzeń mowy, przesunąć jako rozdział 2.4., a dopiero potem nakreślić statystyki występowania zaburzeń mowy u dzieci i psychospołeczne następstwa tych zaburzeń. Taki układ logicznie prezentowałby zawartość merytoryczną tego rozdziału i zarazem pozwoliłby Autorce uniknąć zbędnych powtórzeń.

W rozdziale trzecim, zamykającym część teoretyczną rozprawy i poświęconym problematyce rodziny jako kluczowego siedliska dla rozwoju dziecka, zabrakło – moim zdaniem –

³ U. Bronfenbrenner: *The ecology of human development. Experiments by nature and design*. Cambridge, Massachusetts and London 1979, s. 3.

wyróżnienia i analizy wyznaczników procesu komunikowania się w rodzinie, a przede wszystkim zwrócenia uwagi na związek zachodzący między językiem rodziny, w tym głównie języka matczynego a rozwojem języka dziecka. Tym bardziej, że Autorka poddaje w części empirycznej pracy analizie wybrane wyznaczniki środowiska rodzinnego – ważne dla kształtowania się zachowań językowych dzieci.

Analiza wyników badań prowadzonych m.in. przez M. Kielar-Turską, M. Przetacznik-Gierowską i A. Twardowskiego nad sprawnością językową i komunikacyjną potwierdza istotny związek między cechami zachowań językowych dzieci a cechami ich środowiska rodzinnego, a przede wszystkim języka, jakim posługuje się matka. Ze względu na styl wypowiedzi można wyróżnić dwa rodzaje matek. Jedne używają stylu opisowego – podając nazwy obiektów, co skłania ich dzieci do wyszukiwania i nazywania rzeczy w otoczeniu. Dla drugiej grupy matek charakterystyczny jest styl relacyjny – pozwalający na wyrażanie ocen, postaw, emocji, i sprzyjający zarazem wytworzeniu się u ich dzieci tendencji do ujmowania różnorodnych relacji, wypowiadania własnych opinii oraz wyrażania swoich uczuć. Ważne znaczenie dla procesu opanowania przez dziecko języka mają również ojcowie, przy czym każde z rodziców pełni inną rolę w tym procesie. Mimo że zarówno matka, jak i ojciec mówią do dziecka prostymi i krótkimi zdaniami, to jednak zaznaczają się istotne różnice w ich wypowiedziach. Ojcowie stosują najczęściej wiele słów rzadko używanych potocznie, wprowadzają sporo żartobliwych nazw oraz stawiają pytania zaczynające się od różnych słów pytajnych (dlaczego?, gdzie?). Matki zwykle dostosowują swe wypowiedzi do poziomu dziecka: budują wypowiedź ze słów powszechnie używanych, stosują pytania-potwierdzenia (np. czy chcesz...?) – dzięki czemu dziecko może być aktywnym rozmówcą w kontakcie z matką. Ojcowie – kierując do dziecka wypowiedzi – skłaniają je do wysiłku komunikacyjnego, stymulującego rozwój dziecięcej kompetencji komunikatywnej. Tym samym kontakt z matką ma dla dziecka znaczenie wspierające i podtrzymujące, natomiast interakcje z ojcem aktywizują oraz pobudzają jego rozwój⁴.

Ponadto styl komunikowania się rodziców z dziećmi oddziałuje na sposób, w jaki porozumiewają się one z innymi osobami i odbywa się w układzie symetrii i/lub asymetrii. Styl symetryczny charakteryzuje się następującymi właściwościami:

- w interakcjach rodzice starają się nie pokazywać swojej władzy,
- rodzice uzasadniają swe żądania i dyskutują wspólnie z dziećmi alternatywę tych żądań,

⁴ M. Kielar-Turska: *Język dziecka w poznaniu i interpretacji świata*. „Wychowanie w Przedszkolu” 1997, nr 3, s. 131-134; M. Kielar-Turska, M. Białecka-Pikul: *Dziecko i komunikacja: lingwistyczny, społeczny i poznawczy aspekt badań*. „Kwartalnik Polskiej Psychologii Rozwojowej” 1993, nr 3, s. 3-15.

- stwarza się dzieciom warunki do aktywności językowej, do udziału w dyskusji – udziela się im informacji niezbędnych do zajęcia stanowiska,
- nie tylko dziecko, ale i rodzice mówią o swych odczuciach i poglądach,
- rodzice respektują „przestrzeń wolności” swego dziecka.

Asymetryczny styl cechuje:

- wyraźne demonstrowanie w interakcjach – do kogo należy władza oraz akceptowanie przede wszystkim tych czynności i zachowań, do których impuls dają rodzice,
- komunikowanie się najczęściej przez przekaz wiadomości i krótkie informowanie,
- nie ujawnianie dzieciom własnych trudności i konfliktów,
- nie uwzględnianie przez rodziców własnych inicjatyw dziecka⁵.

Różnice w stylu komunikowania się rodziców z dzieckiem mają związek z poziomem jego umiejętności językowych. Ich nabywaniu i kształtowaniu się kompetencji (zdolności) komunikatywnych sprzyja przede wszystkim symetryczny, partnerski sposób komunikowania się w rodzinie. Warto zatem wzbogacić pracę o wątki dotyczące wyznaczników komunikowania się w rodzinie.

Oceniając całą część teoretyczną rozprawy doktorskiej należy podkreślić, że Autorka odpowiednio przeprowadziła kwerendę biblioteczną literatury przedmiotu związanej z tematem pracy. Poddaną analizie obszerną i zróżnicowaną literaturę cechuje interdyscyplinarne podejście oraz rzetelność i komplementarność. Doktorantka korzysta zarówno z monografii naukowych, prac zbiorowych, jak i aktualnych artykułów z wysokopunktowanych czasopism naukowych z obszaru nauk humanistycznych i społecznych. Na uwagę zasługuje ponadto komparatystyczne podejście do studiów teoretycznych oraz rezultatów dotychczasowych badań dotyczących problemów zaburzeń mowy u dzieci w starszym wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym oraz wsparcia logopedycznego, prezentowanych w literaturze polskiej i zagranicznej.

Metodologia badań

Założenia metodologiczne badań własnych Doktorantka prezentuje w drugim rozdziale rozprawy zatytułowanym *Metodologiczne podstawy badań własnych*. Kolejne podrozdziały prezentują poprawnie tradycyjne ujęcia poszczególnych etapów procesu badawczego, przy czym błędne jest posługiwanie się zarówno w całym rozdziale metodologicznym, jak i empirycznym pracy doktorskiej pojęciem – hipoteza badawcza. Hipoteza to przypuszczenie lub

⁵ J. Wójtowiczowa: *O wychowaniu językowym*. Warszawa 1997, Wyd. Nakładem Autora, s. 16-17.

domysł dotyczący jakiegoś zjawiska, próbne (wstępne) odpowiedzi na pytania badawcze, a zatem hipotez się nie bada, tylko je weryfikuje w toku badań. Hipoteza może być wstępna, robocza, ale nie badawcza. Przygotowując pracę do druku, należy usunąć ten błąd.

W badaniach nad środowiskowo-rodzinnymi uwarunkowaniami problemów logopedycznych u dzieci z klas zerowych Doktorantka wykorzystała podejście ilościowe. Kierując się jego założeniami, sformułowała poprawnie przedmiot i cele badań, problemy badawcze o charakterze diagnostyczno-weryfikacyjnym, hipotezy wraz z ich uzasadnieniem, dokonała operacjonalizacji pojęć i dobrała adekwatne metody gromadzenia i analizy danych w postaci obserwacji, wywiadu oraz ankiety. Badania zostały przeprowadzone w 2018 roku na losowo dobranej próbie 101 dzieci uczęszczających do klas zerowych w placówkach oświatowych na terenie miasta Zielona Góra. Zaletą pracy są narzędzia własnej konstrukcji lub zaadaptowane na potrzeby prowadzonych badań: *Kwestionariusz do badania logopedycznego dziecka z klasy zerowej*, *Kwestionariusz do badania sytuacji bytowo-zdrowotnej rodziny i dziecka w klasy zerowej* oraz *Kwestionariusz do analizy środowiska rodzinnego dziecka*. Nie budzą także zastrzeżeń zastosowane metody analiz statystycznych. Warto również podkreślić, że wszystkie badania – logopedyczne oraz środowiska rodzinnego – przeprowadziła osobiście mgr Małgorzata Kozłowska. Procedura badań została przedstawiona w sposób umożliwiający ich powtórzenie, a wyniki można uogólnić na populację generalną. Wylosowana do badań grupa w znacznej mierze odpowiada strukturze demograficznej wskazywanej przez GUS dla grupy wiekowej dzieci urodzonych w 2012 roku oraz ich rodzin.

Prezentacja i interpretacja wyników badań

Ostatnia – empiryczna – część pracy została ujęta w rozdziale trzecim *Wybrane aspekty środowiskowo-rodzinnych uwarunkowań problemów logopedycznych u dzieci z klas zerowych – wyniki badań własnych*, obejmującym pięć podrozdziałów: (1) Problemy logopedyczne u badanych dzieci z klas zerowych, (2) Wybrane aspekty środowiska rodzinnego badanych dzieci z klas zerowych, (3) Związek między zakresem występowania problemów logopedycznych u badanych dzieci z klas zerowych i wybranymi aspektami środowiska rodzinnego tych dzieci, (4) Związek między poziomem nasilenia problemów logopedycznych u badanych dzieci z klas zerowych i wybranymi aspektami środowiska rodzinnego tych dzieci oraz (5) problemy logopedyczne u dzieci z klas zerowych a wybrane aspekty środowiska rodzinnego – globalne zestawienie i omówienie wyników badań własnych.

Rozdział empiryczny zawiera rzetelną i wyczerpującą analizę zgromadzonego materiału badawczego, przy czym na jej wartości zaciążyły wcześniej sformułowane nieliczne uwagi

krytyczne w odniesieniu do założeń teoretycznych i metodologicznych. Z zaprezentowanych w tej części analiz wyłania się dobrze udokumentowany, wartościowy z punktu widzenia praktyki edukacyjnej obraz środowiskowo-rodzinnych uwarunkowań problemów logopedycznych przejawianych przez dzieci z klas zerowych. Sformułowane wnioski i autorskie propozycje Doktorantki wnoszą znaczny wkład w rozwój pedagogiki przed- i wczesnoszkolnej oraz logopedii i dostarczają cennych inspiracji do projektowania działań profilaktycznych, diagnostycznych i terapeutycznych wobec dzieci z zaburzeniami mowy i ich rodzin. Mocną stroną tej części rozprawy jest również osadzenie wielu wyników badań w strukturach wiedzy już ugruntowanej i opisanej w literaturze przedmiotu. Świadczy to nie tylko o wysokiej umiejętności Doktorantki w zakresie dokonywania gruntownych analiz, ale także o wartości samych badań pozostających w związku z teoriami i koncepcjami rozwoju mowy, jej zaburzeń czy procesów nauki czytania i pisanie u progu kariery szkolnej dziecka.

Pewne wątpliwości do dyskusji budzi natomiast sama struktura rozdziału empirycznego, a szczególnie podrozdziałów 2, 3 i 4. Po pierwsze – zawsze ustalamy związek między zmienną niezależną i zależną, a zatem tytuły poszczególnych podrozdziałów powinny mieć taki układ. Po drugie – nie ma potrzeby powtarzania we wszystkich tytułach podrozdziałów za każdym razem słowa związek, badanych dzieci z klas zerowych, zakres występowania problemów logopedycznych czy poziom nasilenia problemów logopedycznych u badanych dzieci z klas zerowych – czyni to strukturę tego rozdziału mało przejrzystą i warto to zmodyfikować, przygotowując np. pracę do druku. Przykładowo budowa podrozdziału 2 może być następująca:

2. Wybrane aspekty środowiska rodzinnego dzieci
 - 2.1. Poziom statusu socjoekonomicznego rodzin
 - 2.1.1. Wykształcenie rodziców
 - 2.1.2. Sytuacja zawodowa rodziców
 - 2.1.3. Posiadane dobra materialne w gospodarstwach domowych
 - 2.1.4. Sytuacja finansowa rodzin
 - 2.1.5. Globalny poziom statusu socjoekonomicznego rodzin
 - 2.1.6. Wnioski
 - 2.2. Poziom zdrowego stylu życia dzieci
 - 2.2.1. Aktywność fizyczna
 - 2.2.2. Rekreacja i wypoczynek
 - 2.2.3. Dobowy rytm snu
 - 2.2.4. Nawyki żywieniowe i dieta

2.2.5. Globalny poziom zdrowego stylu życia dzieci

2.2.6. Wnioski

itp.

Podrozdział 3 powinien mieć z kolei następującą budowę:

3. Wybrane aspekty środowiska rodzinnego a zakres występowania problemów logopedycznych u dzieci

3.1. Poziom statusu socjoekonomicznego rodzin a zakres występowania problemów logopedycznych u dzieci

3.1.1. Wykształcenie rodziców

3.1.2. Sytuacja zawodowa rodziców

3.1.3. Posiadane dobra materialne w gospodarstwach domowych

3.1.4. Sytuacja finansowa rodzin

3.1.5. Związek korelacyjny między poziomem ogólnego statusu socjoekonomicznego rodzin a zakresem występowania problemów logopedycznych u dzieci

3.1.6. Wnioski

3.2. Poziom zdrowego stylu życia dzieci a zakres występowania problemów logopedycznych

3.2.1. Aktywność fizyczna

3.2.2. Rekreacja i wypoczynek

3.2.3. Dobowy rytm snu

3.2.4. Nawyki żywieniowe i dieta

3.2.5. Związek korelacyjny między poziomem ogólnego zdrowego stylu życia dzieci a zakresem występowania problemów logopedycznych

3.2.6. Wnioski

itp.

Warto – moim zdaniem – dopracować i poprawić budowę części empirycznej, aby zachęcić potencjalnych Czytelników – logopedów, pedagogów, nauczycieli wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej, studentów kierunków pedagogicznych i rodziców do zapoznania się z bardzo rzetelnie opracowanymi wynikami badań i wnioskami oraz postulatami sformułowanymi przez Doktorantkę dla praktyki edukacyjnej. Mocną stroną tej części rozprawy są nakreślone implikacje społeczne i edukacyjne w zakresie rozwiązań systemowych, a przede wszystkim potrzeby projektowania strategii działań profilaktycznych, diagnostycznych i terapeutycznych wobec dzieci z klas zerowych przejawiających zaburzenia mowy i ich rodzin.

Konkluzja

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgr Małgorzaty Kozłowskiej stanowi interesujące studium pedagogiczne, podejmujące niezwykle aktualny problem dotyczący środowisko-rodzinnych uwarunkowań problemów logopedycznych przejawianych przez dzieci z klas zerowych. Analiza interdyscyplinarnej literatury, jej interpretacja i przedstawione w pracy wyniki w formie diagnozy są wystarczającym przyczynkiem do projektowania dalszych działań edukacyjnych i logopedycznych, stymulujących rozwój mowy dzieci w starszym wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Jestem przekonana, że doświadczenia nabyte podczas zbierania materiałów do napisania niniejszej pracy, pozwoliły Autorce zauważyć nowe wyzwania i zadania m.in. w zakresie systemowej i systematycznej opieki logopedycznej, którą powinny być objęte wszystkie dzieci w naszym kraju.

Tekst spełnia również wymogi dotyczące kompetencji pisarstwa naukowego. Autorka pracy wykazuje zarówno umiejętność podejścia analitycznego, jak i podejścia syntezującego w doborze i interpretacji treści. Stosuje ponadto zróżnicowane formy ujęcia treści, zwłaszcza uzyskanych wyników badań, w postaci tabel, wykresów, rysunków i schematów, a także poprawne prezentacje obliczeń statystycznych. Doktoranta nie uniknęła także powtórzeń, pewnych niedociągnięć stylistycznych, błędów interpunkcyjnych, ale zapanowanie nad tak obszerną pracą jest dużym wyzwaniem nawet dla najbardziej doświadczonego badacza.

Mimo sformułowanych nielicznych uwag – rozprawę oceniam bardzo wysoko. Doceniam osobiste zaangażowanie Autorki i podjęty trud badawczy, umiejętność analizy i interpretacji obszernego materiału empirycznego, obiektywizm, rzetelność i wręcz drobiazgowość w prezentowaniu zgromadzonych danych. Rozprawa może stać się cennym źródłem informacji dla badaczy i praktyków zainteresowanych problematyką rozwoju mowy małych dzieci.

Stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Małgorzaty Kozłowskiej, pt. *Środowisko-rodzinne uwarunkowania problemów logopedycznych u dzieci z klas zerowych*, przygotowana pod kierunkiem naukowym dr hab. Ewy Skorek, prof. UZ oraz promotora pomocniczego dr Katarzyny Kochan, spełnia wszystkie wymagania stawiane w *Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym* z dnia 14 maja 2003 roku wraz z uzupełnieniami zawartymi w *Prawie o Szkolnictwie Wyższym* z dnia 27 lipca 2005 roku i wnoszę o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

